Cena 5 gr.

Rok VI. P[illegible] dnia 17 kwietnia 1936 r. Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem. Nr. 89

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — — Cena pojedyńczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — Redaktor przyjmuje codziennnie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. P. Marji 32. Telefon 22-00. Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Przed wyjazdem p. premjera do Budapesztu.

WARSZAWA. P. prezes Rady Ministrów, Marjan Zyndram-Kościałkowski, po wrócił z parodniowego wypoczynku, któ ry spędził na wsi na Wileńszczyźnie i objął w dniu wczorajszym urzędowanie.

Za parę dni p. premjer wyjedzie z wizytą do węgierskiego premjera Goem boesza.

Powrócił również z parodniowego wy poczynku i objął urzędowanie min. spr. wewn., p. Władysław Raczkiewicz.

Nowy zastępca szefa Sztabu Głównego.

WARSZAWA. Generał brygady Tadeusz Malinowski otrzymał nominację na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Głównego na miejsce pełniącego czasowo te obowiązki płk. Bardla, odchodzącego na inne stanowisko.

Zmniejszenie się obiegu pieniężnego.

WARSZAWA W ciągu pierwszej dekady kwietnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0.1 milj. zł. do 426,9 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 9,2 milj. zł. do 17,1 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 4,5 milj. zł. do 24,4 milj. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 7,2 mil jonów zł. do 971,6 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 40,30 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 10 punktów. Stopa dyskontowa wynosi 5 proc., od pożyczek zastawnych 6 proc

Czerwone pułki jadą na Wschód.

MOSKWA. Jak donosiliśmy, dowódca armji daleko wschodniej marsz. Blücher zwrócił się do marsz. Woroszyłowa z żądaniem przysłania mu znacznych posiłków.

Siły gen Blüchera wynoszą obecnie 200.000 ludzi.

Pomimo to zarządzono niezwłocznie wysłanie posiłków w postaci oddziałów wszystkich rodzajów broni.

M. in. odeszły w tych dniach na Daleki Wschód 3 pułki z Moskwy i 2 z Kijowa.

Ruch na kolei transsyberyjskiej zwię kszył się ogromnie. Nieustannie dążą na Daleki Wschód pociągi z transportami wojska i materjałów wojennych.

Bucharin chce organizować rewolucję w Hiszpanji i Francji.

PARYŻ. B. przewodniczący Kominternu, Bucharin, jest w drodze do Hiszpanji. Bucharin przejechał przez Pragę i Bazyleę i przybył do Strassburga, skąd uda się do Paryża celem odbycia konferencji z przywódcami francuskiej partji komunistycznej i ustalenia ich linji taktycznej w zbliżających się wyborach. Bucharin przybędzie do Madrytu 19 kwietnia. Projektuje on utworzenie ścisłego francusko - hiszpańskiego porozumienia komunistycznego celem przygotowania mas do rewolucji.

Narady sztabów generalnych.

LONDYN. Wczoraj zrana rozpoczęły się w gmachu admiralicji rozmowy pomiędzy reprezentantami sztabów generalnych W. Brytanji, Francji i Belgji. Rozmowy toczą się w najgłębszej tajemnicy, przyczem przedsięwzięto najdalej idące środki ostrożności, aby żadne informacje nie mogły przedostać się nazewnątrz.

Winni jakichkolwiek wykroczeń w tej dziedzinie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności na zasadzie prawa o zachowaniu tajemnic wojskowych.

Droga do Addis Abeby stoi otworem dla Włochów.

RZYM. Wojska włoska wkroczyły wczoraj rano do Dessie.

Dessie było do pewnego stopnia wojskową stolicą Abisynji, posiada koszary, składy broni, prochownię, radjostację, telegraf i telefony, nowoczesny szpital oraz lotnisko.

Wojska włoskie znajdują się obecnie w odległości 250 klm. od Addis Abeby. Dobre drogi pozwalają na szybką ofensywę, wobec czego wkroczenie Włochów do Addis Abeby jest kwestją dni.

Centralna prowincja Abisynji, Szoa, jest obecnie otwarta dla Włochów.

Ofensywa na południu.

DIREDAUA. Na froncie południowym gen. Graziani rozpoczął ofensywę. Obecnie na froncie ogadeńskim toczą się gwałtowne walki, w których najczynniejszy udział bierze lotnictwo włoskie. Operacjami wojsk abisyńskich kierują osobiście generał turecki Wahib-Pasza i naczelny dowódca frontu południowego ras Nasibu.

Pogłoski o zwycięstwie negusa.

ADDIS ABEBA. Rozeszły się tu pogłoski, jakoby negus stoczył na czele 20.000 armji walkę z oddziałami włoskiemi na południo - wschód od jeziora Aszangi. Negus zaatakował podobno odosobnioną kolumnę włoską i odniósł świetne zwycięstwo. Po stronie włoskiej polec miało 2000 askarisów i 400 żołnierzy białych.

ADDIS ABEBA. Patrjarcha koptyjski ogłosił wojnę świętą przeciwko Włochom, wzywając do wstąpienia w szeregi armji również duchowieństwo.

Przygotowania na wypadek zamknięcia kanału Sueskiego.

KAIR. Zajęcie przez wojska włoskie wybrzeży jeziora Tana i miejscowości Gallabat na pograniczu Sudanu, znalazło żywy oddźwięk w kołach wojskowych egipskich i angielskich oddziałów, stacjonowanych w egipcie.

Wysłano niezwłocznie na północne pogranicze sudańsko-abisyńskie kilka pułków egipskiej piechoty i kawalerji, oraz dwa pułki piechoty angielskiej, celem wzmocnienia stacjonowanych tam już oddziałów.

Miasto Gallabat znajduje się obecnie po połowie w rękach Włochów i Anglików. Obie załogi oddziela jedynie łożysko wyschniętej rzeki Atbaro.

Anglicy zbudowali wzdłuż granicznej rzeki zasieki z drutu kolczastego i usypali okopy.

Włosi ze swej strony uczynili to samo i obecnie miasto Gallabat przecięte jest dwiema linjami okopów, oddzielonych od siebie łożyskiem wyschniętej rzeki

Obie strony otrzymały znaczne posiłki.

15 samolotów angielskich dokonuje nieustannie lotów wywiadowczych wzdłuż granicy.

Nastrój w Gallabat jest bardzo podniecony.

Rząd egipski wydał już także zarządzenia na wypadek zamknięcia kanału Sueskiego.

Spodziewane jest przybycie nowych nowych jednostek floty angielskiej do Aleksandrji.

Załogi okrętów brytyjskich, znajdujących się w rejonie kanału Sueskiego, nie opuszczają pokładów. Oficerowie i marynarze odwołani byli z urlopów świątecznych.

Groźna sytuacja w Hiszpanji.

Krwawe walki partyjne. Ruch strajkowy.

MADRYT. W związku z uroczystemi obchodami piątej rocznicy republiki doszło w różnych miastach Hiszpanji do krwawych starć. Są liczni zabici i ranni.

LINARES (Andaluzja). Ogłoszono tu strajk powszechny. Manifestanci, protestując przeciwko złożeniu z urzędu burmistrza komunisty, usiłowali zająć gmach merostwa. Doszło do starcia z policją, przyczem naczelnik policji został ciężko ranny nożem. W wyniku strzelaniny 1 osoba została zabita i 1 ranna.

MADRYT. Ruch strajkowy rozszerza się stopniowo na cały kraj i obejmuje coraz to nowe dziedziny życia gospodarczego W Madrycie zastrajkowali szoferzy taksówek, którzy domagają się podwyższenia zarobków. W Pampelunie na znak protestu przeciwko bezrobociu kierownictwo socjalistycznych związków zawodowych proklamowało strajk generalny.

MADRYT. W następstwie wypadków, jakie wydarzyły się w czasie parady wojskowej w dniu rocznicy ustanowienia republiki, osadzono w więzieniu wojskowem 12 oficerów.

MADRYT. Monarchiści postanowili zbojkotować wybory elektorów, którzy obrać mają nowego prezydenta republiki.

Skutki sankcyj.

GENEWA. — Sekretarjat Ligi Narodów ogłosił statystykę handlu światowego z Włochami i kolonjami włoskiemi.

Poniżej podane są liczby, dotyczące handlu z Włochami, Anglją i Francją w styczniu b. r., w nawiasie zaś dane za grudzień 1934 r. Liczby podawane są w tysiącach dawnych dolarów złotych.

Import z Włoch i posiadłości włoskich do Wielkiej Brytanji 70 (1880), do Francji 159 (1940). — Eksport do Włoch i posiadłości włoskich z Wielkiej Brytanji 155 (2084), z Francji 735 (2324). Z liczb tych wyraźnie widać, jak bardzo spadły obroty wskutek sankcyj, stosowanych wobec Włoch.

Walka z komunizmem w Brazylji.

RIO DE JANEIRO. Burmistrz Rio de Janeiro, Pedro Ernesto, został aresztowany pod zarzutem współdziałania z akcją komunistyczną.

W ostatnich dniach zwolniono wielu urzędników państwowych, bankowych, kolejowych i innych za branie udziału w spiskach komunistycznych Usunięto również ze stanowisk kilkunastu profesorów medycyny i prawa.

W. m Passo Fundo patrol wojskowy stoczył walkę z grupą komunistów, rozrzucających ulotki. Jeden z komunistów został zabity, a pozostałych ujęto.

W Brazylji została wprowadzona cenzura pocztowa i telegraficzna.

Przygotowania wojskowe Jemenu.

SANNA Iman Jemenu Jahja czyni przygotowania wojskowe. W obecnej chwili 60 tys. armja jemeńska rozłożona jest nad brzegami morza czerwonego.

Na żądanie Imana, przybył do Jemenu reprezentant wielkiej amerykańskiej fabryki samochodów celem przyjęcia wielkich zamówień. Równocześnie do Europy wysłano delegata, który ma zakupić większe ilości nowoczesnej broni.

Władze jemeńskie wydały ostatnio ustawę, zabraniającą europejczykom, nawet wyznania mahometańskiego, wstępu do kraju.

Jednocześnie Iman Jahja zakupił wielkie ilości benzyny. Prawdopodobnie wrazie zakazu wywozu nafty do Włoch, Iman Jahja będzie po wysokiej cenie odstępował swoją naftę Włochom.

Czystka wśród dostojników meksykańskich.

MEKSYK Aresztowano jednego z głównych popleczników b. prezydenta Callesa, gen. Jose Maria Tapia, b. gubernatora prowincji Dolnej Kalifornji, b. szefa sztabu generalnego, jednego z wy bitniejszych polityków meksykańskich. Ma być on wydalony z granic państwa.

Liczni zwolennicy Callesa dobrowolnie opuszczają Meksyk, nie czekając na rozkaz władz. W prowincji Orizada ogółem aresztowano przeszło 50 osób.

Aresztowanie sprawców zajść bezrobotnych we Lwowie.

LWÓW. — Pogrzeb zabitego w czasie zajść bezrobotnych ś. p. Kozaka odbędzie się dziś o godz. 15-ej na koszt miasta.

W związku z tragicznemi zajściami aresztowano 14 osób. 10-ciu spośród aresztowanych pozostaje pod zarzutem zorganizowania demonstracyjnego pochodu. Prowadzone są również dochodzenia w sprawie strzałów rewolwerowych oddanych przez jednego z funkcjonarjuszy policji.

Wczoraj w biurach Funduszu Pracy zaangażowano 200 bezrobotnych do prac, podjętych przez powiatowy zarząd drogowy.

54 trupy w szybie śmierci.

TOKIO. W kopalni Tukuoka zerwała się winda i spadła na dno szybu. Spośród 82 pracujących w szybie górników zabitych zostało 54, a 28 ciężko rannych.

Zjadł skradzione święcone i zmarł...

WARSZAWA. Mieszkaniec przytułku dla bezdomnych t. zw. „Cyrku", Roman Kwiatkowski, skradł dwie szynki, kilka kilo kiełbasy, 5 butelek piwa i wszystko to skonsumował sam podczas dwóch dni świąt.

Rezultat był ten, że Kwiatkowskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie zmarł.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Piątek 17 kwietnia: † Aniceta P M.
Wschód słońca o g. 4,37. Zachód o g. 18.34.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z czwartku na piątek: I Aleja, Wieluńska.

W nocy z piątku na sobotę: Stary Rynek Siedmiu Kamienic.

Przed pierwszą rocznicą zgonu Marszałka J. Piłsudskiego W dniu 12 maja Polska po raz pierwszy obchodzić będzie bolesną pamiątkę tego tragicznego wieczoru majowego, w którym cały kraj obiegła wstrząsająca wieść że umilkło na wieki najszlachetniejsze i najdumniejsze serce Polski, że Marszałek Józef Piłsudski nie żyje.

W związku ze zbliżającą się rocznicą zgonu Twórcy niepodległości w najbliższych dniach odbędzie się zebranie komitetu obywatelskiego uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, który uzupełni drobnemi szczegółami ramowy program obchodu rocznicy, ustalony dla całego kraju przez Naczelny Komitet.

Miejska komisja kulturalno-oświatowa przystępuje do pracy. Prezydent Motal na dzień 17 b.m. godz. 5 po poł. zwołał zebranie organizacyjne wyłonionej w swoim czasie przez Radę Miejską komisji kulturalno-oświatowej.

W skład komisji wchodzą obecnie: prezydent miasta Motal i wiceprezydent Henszel, naczelnik miejskiego wydziału oświaty i kultury Stala, dyr. Miejskiego Teatru Kameralnego Brodzikowski, inż. architekt Wieczorek, członkowie Rady Miejskiej dyr. Płodowski, prof. Dziuba, dyr. Smólski, prezes Rozenberg i mec. Kulej, prof. Mąkosza, por. Grzewiński, prof. Barylski, b. wiceprezydent miasta dr. Nowak i wdowa po nieodżałowanym wielkim lekarzu filozofie dr. Władysławo wa Biegańska.

Na porządku dziennym inauguracyjne go zebrania komisji znajdzie się przede wszystkiem oddawna czekająca na załatwienie sprawa zmiany obecnie używanego i niczem historycznie nieuzasadnionego herbu miasta Częstochowy, dorażnie sfabrykowanego na polecenie władz rosyjskich, na historyczny herb Częstochowy, wyobrażający mur miejski z blankami, otwartą bramą i dwiema wieżami, z lwem na jednej i orłem na drugiej. Historyczny herb odznacza się szlachetnym rysunkiem. Pozatem należy podkreślić, że królewski ptak i królewskie zwierzę bardziej odpowiadają godności miasta, niż kruk i łasica, zdobiące herb, narzucony nam przez okupantów.

To też komisja kulturalno oświatowa dobrze uczyni, usuwając z aktów i dokumentów miejskich tę przykrą pamiątkę minionej niewoli.

Liga Popierania Turystyki organizuje tanie przejazdy na Targi Poznańskie. Liga P. T. organizuje szereg pociągów popularnych ze wszystkich Dyrekcyj Kolei na tegoroczne Targi Poznańskie. W koszty przejazdu będzie wliczony bezpłatny wstęp na Targi Poznańskie oraz rozmaite zniżki indywidualne w Poznaniu, a mianowicie: ulgi w hotelach w wysokości 20 proc., w restauracjach 10 proc., w teatrach i operze 25 proc i w wycieczkach autobusami po mieście, ze zwiedzeniem Ratusza, muzeów, Zamku, Ogrodu Zoologicznego i Palmiarni 70 proc. zniżki.

Pozatem obowiązuje zniżka indywidualna, którą otrzymuje się na podstawie Kart Uczestnictwa, wydawanych przez kasy kolejowe w większości stacyj kolejowych w Polsce. Karty Uczestnictwa są wydawane bezpłatnie, a opłatę uskutecznia się w Poznaniu przy wstępie na Targi. Opłata wynosi 3 zł, wzamian za co uzyskuje się karnet, uprawniający do wszystkich zniżek lokalnych wyżej wymienionych oraz do zniżki 73 proc. w drodze powrotnej z Poznania do miejsca wyjazdu.

Odszkodowanie za zwolnienie bez wypowiedzenia. Izba Cywilna Sądu Najwyższego ogłosiła orzeczenie zasadnicze, dotyczące prawa pracowników umysłowych do uzyskania odszkodowania za zwolnienie z pracy bez wymówienia. Sąd Najwyższy uznał że sześciomiesięczny termin przedawnienia tego rodzaju roszczeń, jest terminem bezwzględnym, a skargi, które wpłyną do sądu po upływie tego terminu, są spóźnione nawet w tym wypadku, gdy nadane zostały w urzędzie pocztowym w ostatnim dniu okresu 6 miesięcznego.

Ważne wyjaśnienie ministerjalne dla rzemieślników. W najbliższych dniach Ministerstwo Skarbu, na skutek starań samorządu rzemieślniczego ma wydać doniosłe wyjaśnienia dla sfer rękodzielniczych, polegające na tem, że nie należy uważać za najemne siły pomocnicze uczniów przemysłowych, ponieważ zgodnie z przepisami prawa przemysłowego, stanowisko takich uczniów w zakładzie przemysłowym jest oparte nie na umowie najmu pracy, lecz na umowie nauczania i są wyraźnie oni przeciwstawieni pracownikom przemysłowym.

Przyśpieszone postępowanie w sprawach karno-skarbowych. Jak się dowiadujemy starostwo grodzkie i powiatowe w związku z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości i ministra spraw wewnętrznych o przyśpieszonem postępowaniu karno-administracyjnem, które obowiązuje na terenie Rzeczypospolitej od 1 kwietnia, przystąpiło do rozpoznania we wspomnianym trybie spraw o nielegalne posiadanie broni i zakłócenia spokoju publicznego. Przyśpieszony tryb odwołania polega na skróceniu terminu apelacji do 3 dni, natychmiastowej ściągalności grzywień i rozpatrzenie spraw w II instancji w terminie 2 tygodni.

Zaopatrzenie starcze. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że osoby, które posiadały wszystkie niezbędne warunki dla uzyskania zaopatrzenia starczego przed 1 stycznia 1928 r., t.j. przed datą wejścia w życie odpowiedniej ustawy, mają prawo do pieniężnego zaopatrzenia już od tej daty, nie zaś dopiero od chwili złożenia swych roszczeń.

Rewizja taryfy osobowej Ministerstwo Komunikacji prowadzi prace nad rewizją taryfy osobowej na Polskich Kolejach Państwowych. Obowiązująca obecnie taryfa osobowa ma być

Kto pójdzie na tegoroczne ćwiczenia wojskowe.

Na tegoroczne zwyczajne ćwiczenia wojskowe powołani będą podoficerowie i szeregowcy rezerwy.

Z rocznika 1912, na 6 tygodniowe ćwiczenia — wszyscy podoficerowie aeronautyki i łączności.

Z rocznika 1910, na 6 tyg. ćwicz. — podoficerowie artylerji, broni pancernej, samochodów, saperów, żandarmerji i służby uzbrojenia, starsi szeregowcy i szeregowcy artylerji zmotoryzowanej, przeciwlotniczej i pomiarowej, st. szeregowcy i szeregowcy artylerji najcięższej, którzy otrzymają karty powołania; na 5 tyg. ćwicz. — wszyscy podoficerowie piechoty i kawalerji; na 4 tyg. ćwicz. — podoficerowie aeronautyki, łączności, taborów i służby zdrowia, podoficerowie służby uzbrojenia i służby intendentury, którzy otrzymają karty powołania, st. szeregowcy i szeregowcy piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernej, samochodów, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, taborów, służby intendantury i służby zdrowia, którzy otrzymają karty powołania.

Z rocznika 1908, na 6 tyg. ćwicz. — podoficerowie artylerji najcięższej, którzy otrzymają karty powołania; na 4 tyg. ćwiczenia — podoficerowie wszelkich służb, którzy otrzymają karty powołania, starsi szeregowcy i szeregowcy żandarmerji, służby uzbrojenia i służby intendentury, którzy otrzymają karty powołania.

Z rocznika 1905, na 6 tyg. ćwicz. — podoficerowie artylerji najcięższej, którzy otrzymają karty powołania; na 4 tyg. ćwicz. podoficerowie wszelkich służb, którzy otrzymają karty powałania; na 4 tyg. ćwicz. st. szeregowcy i szeregowcy żandarmerji i służby uzbrojenia, którzy otrzymają karty powołania.

Z innych roczników: oficerowie i sze regowcy, którzy w ubiegłym roku z różnych powodów ćwiczeń nie odbyli.

><

Podoficerowie i szeregowcy, którzy pragnęliby uzyskać przesunięcie ćwiczeń na termin późniejszy powinni najpóźniej na 4 tyg. przed datą stawienia się wnieść do PKU. prośbę odpowiednio umotywowaną. Do prośby nie należy dołączać kart powołania.

><

W związku z rozpoczynającemi się w dniu 2 maja r. b. komisjami poborowemi dla rocznika 1915 i roczników starszych, urzędy wojewódzkie wydały przypomnienie, że poborowi, którzy zamierzają starać się o odroczenie służby wojskowej jako jedyni żywiciele rodziny, winni przygotować wszystkie dokumenty przed poborem, tak by mogły one być okazane komisjom poborowym.

Słuchacze wyższych uczelń, którzy starać się będą o odroczenie służby woj skowej obowiązani są okazywać na komisjach poborowych dowody akademickie.

STANISŁAW WALLMANN 24

OBLICZE GOSPODARCZE CZĘSTOCHOWY

Pompy te tłoczą wodę źródlaną na wysokość 67 metrów przez rurociąg o średnicy 400 mm. do sieci wodociągowej miejskiej i do zbiornika rezerwowego, umieszczonego w najwyższym punkcie miasta, na terenach dawnej prochowni w pobliżu Jasnej Góry. Zbiornik rezerwowy wody, podzielony na dwie komory, posiada pojemność 4000 metrów sześciennych i może w razie potrzeby dostarczyć miastu wody na 24 godziny, bez puszczania w ruch pomp.

Stacja przepompowywania ścieków mieści się przy ul. Jaskrowskiej 14 i za pośrednictwem głównego kanału zbiorczego, kolektora, odbiera wszystkie ścieki z miasta za wyjątkiem wód deszczowych, przepompowując te ścieki przy pomocy dwu pomp o mocy 32 koni mechanicznych do odległej o 2300 metrów bież. oczyszczalni ścieków.

Ścieki, przed ich przepompowaniem przepływają z kolektora przez osadniki gdzie pozostawiają piasek.

Następnie ścieki te idą przez kraty, na których osadzają się wszelkie większe nieczystości.

Oczyszczalnia ścieków, położona przy ul. Srebrnej 43, składa się z trzech osadników o głębokości 10 metrów, podzielonych na dwie komory, które leżą jedna nad drugą i które połączone są ze sobą wąską szczeliną. Z przepływających bardzo powoli przez górne komory ścieków, 99 proc. osadów dostaje się przez szczeliny do komór dolnych, t. zw. gnilnych, gdzie się zatrzymuje i podlega beztlenowej fermentacji. Ścieki, oczyszczone z osadów, odpływają do rzeki Warty. Szlam, powstały z osadów ściekowych, po odpowiedniej fermentacji i osuszeniu, zostaje sprzedawany jako nawóz.

Wody deszczowe ujmowane są w osobną sieć kanalizacyjną i przez t. zw. kanały burzowe odprowadzane są bezpośrednio do Warty. Ponieważ wody z opadów atmosferycznych odprowadzane są innemi kanałami, nie ścieki domowe gospodarskie, przeto kanalizacje m. Częstochowy urządzona jest t. zw. systemem rozdzielczym.

Oprócz wyżej opisanych urządzeń centralnych i związanych z niemi budynków gospodarczych, firma „Ulen" wybudowała sieć wodociągową o długości 62.720 metrów, sieć kanalizacyjną o długości 50.825 metrów, dom biurowy i mieszkalny przy pl. Katedralnym o 4 piętrach oraz fabrykę wyrobów betonowych na Zawodziu, którą opiszemy obszernej na innem miejscu.

Niżej przytaczamy szereg cyfr, ilustrujących działalność przedsiębiorstwa miejskiego „Wodociągi i Kanalizacja" po przejęciu odnośnych urządzeń od firmy „Ulen", oraz stopień wykorzystywania przez ludność urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych.

Rozwój sieci wodociągowo-kanalizacyjnej.

Rok	Długość sieci wod. (w metrach)	Długość sieci kan. (w metrach)
1929	62.720	61.082
1930	62.894	61.082
1931	65.268	64 522
1932	65 595	65.524
1933	68 267	67.172
1934	72 855	71.460

Postępy w wykorzystywaniu sieci wodociągowej.

Rok budżetowy	Ilość wody przep. m.³	Ilość domów	Ilość osób
1929 (I kwartał)	44.145	67	3.804
1929/30	393 170	367	23.789
1930/31	802.275	627	36.572
1931/32	935.962	794	44.820
1932/33	1.087 367	870	47.712
1933/34	1.202 935	1020	52 048

Wydatki przedsiębiorstwa „Wodociągi i Kanalizacja' na inwestycje gospodarcze.

Rok budżetowy	Suma wydatków w złotych
1929/30	20 704.68
1930/31	40.783.03
1931/32	135.985 58
1932/33	52.410 38
1933/34	96 052,25
1934/35 do dnia 15.I 35 r.	243 956,01

(C. d. n.)

ERRATA. Do odcinka kolejnego Nr. 23 niniejszej pracy, drukowanego w numerze wczorajszym „Słowa Częstochowskiego", wkradła się omyłka drukarska. Mianowicie ustęp: „Jako ekwiwalent za wykonanie robót — firma „Ulen" otrzymała zgodnie z umową obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego wartości w złocie 2.579.000 — do spłaty w ciągu 20 lat z odsetkami w wysokości 8 proc. rocznie, mimo, iż całkowity koszt robót wraz z budową 4-ro piętrowego domu przy pl. Katedralnym i fabryki wyrobów betonowych — wyniósł tylko 1.799.700." — winien był brzmieć: „Jako ekwiwalent za wykonanie robót — firma „Ulen" otrzymała zgodnie z umową obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego wartości dolarów w złocie 2.579.000 — do spłaty w ciągu 20 lat z odsetkami w wysokości 8 proc. rocznie, mimo, iż całkowity koszt robót wraz z budową 4-piętrowego domu przy pl. Katedralnym i fabryki wyrobów betonowych — wyniósł tylko dolarów 1.799.700", — co niniejszem prostujemy.

obniżona o 25 procent. Planowany jest aby obniżka cen biletów jazdy weszła w życie w czerwcu b.r.

Dancing. „Wiosenna Pasada“ w restauracji „Polonja“ urządzona staraniem Koła SS Pogot. Sanit. Polskiego Czerwonego Krzyża, odbędzie się w dniu 18 go kwietnia o godz. 20-tej. Wiele miłych niespodzianek.

Życie coraz tańsze, tylko pieniędzy coraz mniej. Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu pod przewod nictwem zastępcy inspektora pracy p. Radłowskiego ustaliła, że koszt utrzymania rodziny robotniczej, złożonej z 4 osób wynosił w marcu b. r. zł. 3.43 czyli o 1.15 proc. mniej, niż w lutym. Do spadku drożyzny przyczyniło się przedewszystkiem potanienie nabiału.

Walna rozprawa ze szczurami. Miejskie władze zdrowia rozpoczęły onegdaj akcję odszczurzenia miasta. W tym celu przygotowano większą ilość trutek przeciwko tym szkodliwym i niebezpiecznym gryzoniom, które sprzedawane są przez miejski wydział zdrowia (ul. Dąbrowskiego 14). Generalna batalja przeciwko szczurom odbędzie się w dniach 23, 24 i 25 b. m. W dniach tych we wszystkich domach na terenie Częstochowy, w miejscach, gdzie najczęściej grasują te gryzonie, podłożone zostaną trutki, tym razem sporządzone ze znacznie silniejszej niż w latach poprzednich truczizny.

„Straszny dwór“ w „Edenie“. — W czarodziejskich promieniach jupiterów z kolei ożyły na ekranie czary i dziwy „strasznego dworu“ w Kalinow'e, melodyjnie rozdzwoniły się stare kuranty i odsłoniła swe wnętrze i otworzyła serce jakże malownicza, pełna zgiełku i bezgranicznego animuszu szum na, wojenna i świetna kontuszowa epoka przedrozbiorowej Polski.

Polski z czasów panowania ostatniego z Sasów, lub „króla Stasia“.

To nic, że za progiem czaiło się już widmo złowrogiego upadku. Film za wzorem pięknej opery Moniuszki, ukazuje nam tylko pozornie świetną powierzchnię epoki, czar dawnego obyczaju ojczystego i uwodzicielski urok beztroskiego i jaśniepańskiego żywota górnej warstwy narodu.

Treść filmu daje się streścić w kilku słowach. Dwaj młodzi szlachcice, mimo, że jeszcze niedawno ślubowali wytrwać w wolnym stanie, aby siły swe niepodzielnie oddać ojczyźnie, ulegają przemożnemu urokowi dwóch nadobnych panien ze „strasznego dworu“, no i cała sprawa kończy się Veni Creator.

Prześliczne arje ze „Strasznego dworu“, rwący oczy mazur z udziałem kil kudziesięciu par, barwne epizody wojenne i, co najważniejsze, doskonała gra artystów i umiejętne odtworzenie stylu epoki — oto pierwszorzędne atuty tego filmu, który niezawodnie jeszcze długi szereg dni gościć będzie na ekranie „Edenu“.

Okólnik przeciw przymusowi ku powania w sklepikach szkolnych. Minister W. R. i O. P. wydał obecnie specjalny okólnik w sprawie sklepików szkolnych.

Sprawę zakładania tych sklepików regulował okólnik, wydany przed 4 laty. Wówczas zalecano otwierać takie sklepiki szkolne na zasadach spółdzielczości. Zaznaczano jednak, iż wywieranie jakiegokolwiek przymusu kupowania przez uczniów materjałów piśmiennych i t. p. w pewnych określonych firmach czy sklepikach uczniowskich jest niedopuszczalne.

Okecnie p. minister W. R. i O. P. przypomina władzom szkolnym, żeby przestrzegały zakazu wywierania jakiegokolwiek nacisku kupowania książek pomocy naukowych i przyborów piśmiennych w wyznaczonych sklepikach czy kramikach uczniowskich.

Okólnik ten, zwalczający jakiekolwiek krępowanie młodzieży i rodziców w wyborze źródeł zakupu, powitany będzie niewątpliwie w szerokich kołach z uznaniem.

Żywy łańcuch handlarzy niebezpiecznego narkotyku

W tych dniach częstochowska Straż Graniczna w pobliżu Miedźna zatrzymała podejrzaną furmankę, którą jechali Roch Morga z Marjanowa i Stanisław Haluszka z Łęgów.

Podczas rewizji w żłobie pod siedze niem znaleziono ukryte dwie blaszanki, zawierające 20 litrów eteru.

Jak się straży granicznej udało ustalić, Morga i Haluszka eter ten otrzymywali od Wojciecha Macherzyńskiego z Opatowa i Józefa Szymańskiego z Kostrzyny (gm. Kuźniczka). Dalsze docho dzenie rzuciło szczególnie jaskrawe światło na Macherzyńskiego, jako na zawodowego przemytnika eteru. Okazało się, że Macherzyński, poza wyżej wymienioną ilością eteru, w ciągu krótkiego czasu w 27 wypadkach rozsprzedał 60 kg. eteru

Ostatniem ogniwem w tym długim występnym łańcuchu okazał się niejaki Hebrajski, który eter dostarcza Macherzyńskiemu i który obecnie odsiaduje w więzieniu na Zawodziu karę za przemyt.

Wszystkim członkom tej występnej szajki grożą poważne kary pieniężne, a pozatem więzienie.

W tym samym mniej więcej czasie częstochowska straż graniczna z placówki Starokrzepice zajęła u Jana Kulejewskiego we wsi Stanki 23 kg. eteru i 50 gm. tytoniu. Na podstawie dalszego dochodzenia oraz znalezionych notatek Kulejewskiemu udowodniono przemyt 60 ltr. eteru, 25 kg. sacharyny, 5 i pół kg. kamieni do zapalniczek, 45 brzytew, 2 tor ped do rowerów, 10 maszynek do strzyżenia i 5 zapalniczek.

Nie z kwiatami, a z rewolwerami

przyszli na wesele.

Odświętny strój, pogodnie uśmiechnięta twarz i bukiet w ręku, oto tradycyjny wizerunek, jaki każdemu z nas mimowoli narzuca się na dźwięk słowa „drużba“.

Lecz bywają drużbowie innego nabożeństwa, przychodzący na wesela z rewolwem lub nożem i z wojowniczemi zamiarami, szukającemi wyładowania przy bylejakiej okazji.

W dniu 20 stycznia b.r. niejaki Jakób Fajer w Starokrzepicach wydawał córkę zamąż. Uczta weselna miała się odbyć u rodziców panny młodej, a tańce w sąsiedniem mieszkaniu Jana Boreckiego.

6 par drużbów i dru hen towarzyszyło nowożeńcom do ołtarza. Wszyscy drużbowie byli z pobliskiej wsi Dąbrowa, sam, co się zowie kwiat młodzieży dąbrowskiej.

I oto w mieszkaniu Boreckiego rozpoczęły się wesołe tany. Kilka kwadransów bawiono się spokojnie. Kapela wiejska rżnęła oducha i przy jej dźwiękach młodzież oddawała się ochoczym tanom.

Nagle ten sielankowy spokój djabli wzięli, z jakiegoś bliżej nieustalonego powodu wybuchła awantura, podczas której szczególną energją wyróżnili się drużbowie z Dąbrowy.

A że Borecki zaprotestował przeciwko temu, oświadczając dobitnie, że gości zaprosił na zabawę, a nie na jakieś „abisyńsko włoskie mordobicie“, więc drużbowie całą swoją niewyładowaną dotąd energję zwrócili przeciwko niemu. Widząc ojca w groźnej opresji, Stanisław Borecki pośpieszył mu z pomocą. Wówczas to padła komenda „moszyny w ruch!“ i rozległo się kilka strzałów. Boreccy ledwo zdążyli uciec i tylko dzięki temu, z awantury wyszli bez szwanku. Ogółem padło kilka strzałów.

W wyniku tego zajścia 23 letni Józef Zerdziński, mieszkaniec Dąbrowy, w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym, oskarżony o usiłowanie zabójstwa Stanisława Boruckiego.

Rozprawie przewodniczył sędzia Herasimowicz, przy stole sędziowskim w charakterze wotantów zasiedli sędziowie Miller i Pawelski, oskarżał pprok. Ja rzębiński, protokół posiedzenia prowadził apl. sądowy Kosiński. W imieniu oskarżonego obronę wnosił mec. Dziubiński.

W toku przewodu sądowego wyjaśniło się, że wszyscy awanturniczy drużbowie z Dąbrowy, nie wyłączając Zerdzińskiego, w swoim czasie skazani zostali przez sąd grodzki w Krzepicach na kary po 8 miesięcy więzienia za użycie w bójce niebezpiecznego dla życia ludz kiego narzędzia.

To też sąd okręgowy ze względu na to, jak również biorąc pod uwagę, że przewód sądowy nie dostarczył wyraźnych dowodów, że Zerdziński na weselu strzelał ze swego rewolweru oskarżonego uniewinnił z zarzutu usiłowania zabójstwa.

Burzliwe zajście w Kłobucku

Podburzony przez węglokradów tłum oblegał dworzec kolejowy.

Kłobucko było wczoraj widownią burzliwych zajść, spowodowanych przez mieszcowe elementy przestępcze.

Wypadki miały przebieg następujący: O godz. 14.20 przed semaforem w odległości około kilometra od stacji Kło bucko zatrzymał się pociąg towarowy. W chwili, gdy pociąg znalazł się pod semaforem, z iście akrobatyczną zręcznością wdrapała się na wagony liczna banda węglokradów, którzy nie bacząc na ostrzeżenia obsługi kolejowej poczęli z r z u c a ć z wagonów węgiel na tor.

Wobec tego, że wszelkie ostrzeżenia nie skutkowały, jeden z eskortujących pociąg strażników kolejowych oddał strzał ostrzegawczy, przyczem wraz z drugim strażnikiem zbliżył się do rabusiów. — Kilku węglokradów zaatakowało strażników, obrzucając ich węglem, pozostali zaś, nic sobie nie robiąc z obecności funkcjonarjuszy kolejowych w dalszym ciągu zrzucali węgiel z wagonów.

W tych warunkach, zgodnie z obowiązującemi przepisami, dotyczącemi straży kolejowej, pierwszy strażnik strzelił z karabinu w stronę napastników, raniąc jednego z nich, 19 letniego Stanisława Merdę z Kłobucka, zawodowego złodzieja kolejowego, w obie nogi.

Odgłos strzałów zaalarmował okolicz nych mieszkańców, wśród których znalazło się wiele mętów społecznych i wkrótce wokół leżącego na ziemi Merdy zebrał się tłum, złożony z kilkuset osób który co chwila wzrastał liczebnie.

Podburzony przez węglokradów i przybyłych na miejsce zajścia mętów, tłum przybrał groźną postawę, usiłując rozprawić się ze strażnikami, wskutek tego ci ostatni zmuszeni byli wycofać się i schronić w budynku stacyjnym.

Wobec tego, że postawa tłumu, podżeganego do marszu na dworzec, stawała się coraz bardziej agresywne, przybył ze stacji dyżurny ruchu Pleśniak i usiłował tłum uspokoić, zmuszony był jednak szybko cofnąć się. Gdy po chwili przybył z noszami robotnik kolejowy, chcąc zabrać rannego węglokrada do szpitala, tłum pobił robotnika, który musiał salwować się ucieczką. Nie pomogła również interwencja zawiadowcy sta cji. Dopiero st. posterunkowy policji Be dnarski zdołał tłum uspokoić, poczem wspólnie z pobitym poprzednio robotnikiem ułożyli Merdę na noszach i ruszyli w stronę szpitala.

Zaledwie jednak uszli kilkadziesiąt metrów, zostali znów zaatakowani przez tłum, który nie pozwolił zabrać rannego do szpitala, oświadczając przez usta podżegaczy, że Merda musi być odstawiony na dworzec, aby „kolej wykończy ła go ostatecznie“.

Po przybyciu na dworzec agresywność tłumu wzrosła znacznie, przyczem usiłował wtargnąć do budynku i rozprawić się z obu strażnikami, którzy się tam schronili Wówczas przemówił do tłumu st. post. Bednarski, któremu udało się wreszcie napastników przekonać, że dopuszczają się przestępstwa. Ludzie rozeszli się. Pozostali tylko towarzysze rannego i ich kompanowie. Ci jednak pierzchnęli rychło, gdy na widowni pojawiło się auto, którem przybył z Częstochowy silny oddział policji, zaalarmowanej o zajściach. Oczywiście posiłki policyjne były już niepotrzebne. Tem samem autem ranny węglokrad zo stał przewieziony do Częstochowy i umieszczony w szpitalu N. Panny Marji.

W związku z zajściami policja dokonała szeregu aresztowań.

Kiedy restauracje mogą pobierać wyższe ceny za papierosy. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż pobieranie wyższych cen za wyroby tytoniowe w zakładach gastronomicznych nie podlega sankcjom karnym, o ile papierosy lub cygara dostarczane są do stolików przez kelnerów albo specjalną służbę do roznoszenia wyrobów tytoniowych. Ceny papierosów i cygar w restauracjach i kawiarniach mogą być podniesione o taki procent, jaki odpowiada wysokości pracy jętych w danym zakładzie dodatków do rachunków.

Z Miejskiego Teatru Kameralnego. Dziś w czwartek i codziennie o godz. 20 ej znakomita sztuka Fodora „Matura“. Udział biorą pp.: Biesiadecka, Tomaszewska, Święcicka, Bąkowska, Dobrowolski, Bernatowicz, Bończa, Wybrański, Małatyński. Rez. St. Kwaskewskiego.

W próbach ostatnia nowość Warszawy świetna komedja Stefana Kiedzyńskiego Raz się tylko żyje“.

Przyśpieszenie pociągów do uzdrowisk. Ministerstwo Kominikacji zdecydowało przyśpieszyć połączenie wszystkich miast kraju z uzdrowiskami. W nowym rozkładzie jazd PKP., który wchodzi w życie z dn. 15 maja br. nastąpi zmiana trasy pociągów, zdążających z województw kresowych i central nych do Zakopanego i Krynicy.

Kto wygrał na loterji?

Wczoraj, w 1-ym dniu ciągnienia 3-ej klasy 36 Loterji Państwowej główne wygrane padły na następujące numery

I.

10.000 zł na nr. 17031 123060.

5.000 zł. na n-ry: 36356 183232.

2,000 zł. na n-ry: 15064 120008 121772 143882 180676.

1,000 zł. na n-ry: 3686 30598 97207 115018 120286 153795.

500 zł. na nry: 8125 57630 57759 74264 81225 95912 109366 110945 112779 163489 183382 190955.

400 zł. na n ry: 6139 11266 15217 28245 48769 62974 71412 94855 112502 115767 122989 130765 156395 170373 171974

300 zł na n-ry: 5451 12908 15317 20954 23209 31548 54289 55877 84199 888308 94648 120383 156310 158202 171453 173274 192864

II.

25.000 zł. na nr. 76228.

10.000 na n-ry: 191998.

5,000 zł. na nr. 52786 72600 98193.

2,000 zł. na nr: 22811 102398 111998 167959

1,000 zł. na n-ry: 29023 31392 33762 47930 53253 90664 126665 166497 177967.

500 zł. na n-ry: 89415 93538 16554 19663 111587 134364 138876 162965 164380 183063 187085.

400 zł na n-ry: 11224 80465 81454 88134 91261 97870 101571 110711 120466 127380 130083 151455 174064 189476.

300 zł na n-ry: 3143 24502 40252 41169 65139 70738 81764 82018 87008 89057 95291 110335 115955 124472 137636 146116 158137 161945 164000 167035 168829 194455.

250 zł. na n-ry: 1006 7923 8253 9161 14097 18495 20967 28740 31290 36550 41205 42434 46102 50371 51474 54786 56259 67393 68834 71627 82907 88554 99020 99172 100559 103877 105283 105580.

Z KRAJU.

5 i pół miljona złotych dla małorolnych

przy odnowieniu lasów.

Ważną pozycję gotówkową w bud żecie wsi stanowią sumy wydawane przez administrację Lasów Państwowych na odnowienie lasu.

W roku 1935-36 plan finansowo-gospodarczy, uchwalony ostatnio przez Sejm, przewiduje na akcję odnowienia lasów 5.468.000 zł.

Odnowienie przeprowadzone zostanie na przestrzeni 42 000 ha kosztem 2.225 5000 przyczem koszt odnowienia 1 ha wyniesie przeciętnie od 56.10 do 19.07.

Poza akcją odnowieniową, na przestrzeni wynoszącej w sumie 2.000 ha przeprowadzone zostaną poprawki i uzupełnienia kosztem 1 177.000 zł. reszta preliminowanej sumy wydana zostanie na utrzymanie szkółek leśnych. Na pielęgnowanie gleby i drzewostanów 670.000 zł., na meljoracje leśne 150.000 zł. i na inne wydatki 175.000 zł.

Majątek po zmarłym na wojnie

przez 20 lat w rękaah fałszywej matki.

Władze prokuratorskie w Warszawie wszczęły dochodzenie w niezwykle sensacyjnej sprawie, wyglądającej raczej na fabułę jakiejś powieści, niż na fakt z życia wzięty.

Przy ulic Grzywaczewskiej w jednym z domów mieszkały od kilkunastu lat dwie kobiety, noszące jedno i to samo imię i nazwisko — Zysla Strojman. Obie kobiety różniły się tylko kolorem włosów. Jedna z nich była blondyną, druga zaś brunetką.

Jeszcze przed wojną syn Zysli Strojman, brunetki, Motal wyjechał zagranicę, uciekając przed służbą w wojsku rosyjskiem. Ostatecznie zawędrował do Ameryki i z czasem dorobił się nawet pokaźnego majątku. Początkowo pisywał listy do matki, później jednak korespondencja urwała się.

Po wybuchu wojny Motel Strojman wstąpił do szeregów armji amerykańskiej i wkrótce był na froncie, nie wiedząc, czy powróci z pola bitwy, spieniężył cały swój majątek i kwotę 8 tysięcy dolarów przekazał pocztą matce swej pod stary adres przy ulicy Grzywaczewska. W międzyczasie matka jego wyjechała z Warszawy i zamieszkała w Piasecznie.

Gdy nadeszły pieniądze do Warszawy o d podany adres odebrała je adresatka Zysla Strojman, ale niestety, nię matka Motla, a jej imienniczka.

Upływały lata i Strojmanowa za uzyskane w ten sposób pieniądze kupiła sobie willę w Falenicy, założyła sklep i wydała swe córki zamąż. Tymczasem matka Motla poczęła odczuwać trudności finansowe. Powodziło jej się coraz gorzej i wreszcie za namową znajomych zwróciła się do konsulatu z prośbą o odszukanie zaginionego syna. Poszukiwania dały wynik rewelacyjny. Okazało się, że Motal Strojman został zabity na froncie i przed śmiercią przekazał pod adresem matki 8 tys. dol.

Po otrzymaniu tych wiadomości Zysla Strojman zwróciła się do swej imienniczki, żądając zwrotu pieniędzy. Niestety spotkała się z odmową i nieprawa posiadaczka pieniędzy, pragnąc się zabezpieczyć, natychmiast przepisała majątek na swego zięcia.

Wobec powyższego Strojmanowa złożyła skargę do prokuratora, który nakazał aresztowanie drugiej Strojmanowej. Ponadto władze zajęły cały jej majątek, celem zabezpieczenia pretensyj prawej pretendentki do spadku po synu z Ameryki.

Znalezienie skarbu

zakopanego podczas Wielkiej Wojny

przez litewskiego starca dziwaka.

Znana ziemiańska rodzina państwa B. .owskich na Kresach Wschodnich, zupełnie niespodzianie zdobyła w tych dniach kolosalny spadek, na uzyskanie którego oddawna już straciła nadzieję.

Spadek ten pozostawił Hipolit B...owski dziwak i oryginał, który w pierwszym roku Wielkiej Wojny, wiedziony widocznie jakiemś przeczuciem mających nastąpić wypadków, wycofał wszystkie, w rozmaitych rosyjskich bankach polokowane kapitały i nabył za nie sztaby złota, które schował w nikomu nieznanem miejscu.

Ostatnia wola.

Hipolit B...owski, stary, osiemdziesięciosiedmioletni kawaler zmarł w Wielki Wtorek 1915 roku w swoim majątku na Kresach.

Testamentu żadnego nie pozostawił. Umierając kazał staremu słudze wręczyć swemu wnukowi, a zarazem jedynemu spadkobiercy Aleksandrowi, zniszczoną książkę do nabożeństwa, w której drżącą ręką konającego napisał:

„To jest mój skarb".

Poszukiwanie skarbu.

Wnuk Aleksander B...owski, jako rosyjski chorąży „zapasu", był wówczas na froncie. Zawiadomiony o śmierci dziadka przyjechał na kresy. Przypuszczając, że zmarły ukrył gdzieś swoje sztaby złota, przeszukał gorliwie cały dwór, wszystkie zabudowania i park, lecz na ślad skarbu nie natrafił i przestał w jego istnienie wierzyć!

Na oddaną mu przez starego sługę książkę do nabożeństwa nie zwrócił uwagi. Wyjeżdżając wziął ją ze sobą i oddał synowi, uczniowi gimnazjum w Wilnie.

Tortury i śmierć.

Więziony podczas bolszewickiej zawieruchy w lochach czerezwyczajki, zdołał wrócić w rodzinne strony dopiero po wojnie polsko-bolszewickiej.

Majątek odziedziczony po dziedku, zastał w ruinie. Przewaliły się przezeń wojska niemieckie i nawała bolszewicka. Wszyscy szukali gorączkowo skarbu, o którym chodziły opowiadania wśród miejscowej ludności, lecz poszukiwania te pozostały bezowocne. Starego sługę, którego bolszewicy podejrzewali o posiadanie wiadomości o miejscu ukrycia skarbu, poddali torturom, podczas których skonał.

Książka do nabożeństwa.

Pan Aleksander B...owski osiedlił się z rodziną w majątku doprowadził go do jakiego takiego porządku i, borykając się z trudnościami finansowemi i walcząc zajadle z urzędami skarbowemi, prowadził monotonny, prymitywny żyv ot kresowego ziemianina.

W tym roku ożenił się jego syn Wacław.

Na święta wielkanocne przyjechał z żoną do rodziców. Dziwnym trafem zabrał ze sobą książkę do nabożeństwa pradziadka. Książka zwróciła na siebie uwagę młodej pani Wacławowej. Przeglądając ją stwierdziła, że niektóre litery są w niej podkreślone.

Klucz do zagadki.

Mozolnie je zestawiając, zdołała ułożyć słowa, a z nich zdania, które dokładnie wskazywały miejsce, gdzie został przez ś. p. Hipolita B...owskiego ukryty skarb.

Miejsce to znajdowało się w lesie. Państwo B...owscy wykopali stamtąd dużą dębową beczułkę po litewskiej starce, pełną sztab złota!

Tym sposobem skarb starego oryginała dostał się do rąk, dla których był przeznaczony!

Krwawa zbrodnia.

W pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy dokonano w Łodzi krwawej zbrodni. Około godz. 22 na chodniku przed domem № 37 przy ul. Andrzeja zauważono leżącego w kałuży krwi jakiegoś osobnika, dającego słabe oznaki życia.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już zgon wskutek upływu krwi. Jak się okazało zabitym był 36 letni Franciszek Wróblewski, dorożkarz.

Wróblewski wraz z dwoma przyjaciółmi zabawiał się w jakimś lokalu i po libacji wracał w kierunku domu. Na ulicy pomiędzy przyjaciółmi prawdopodobnie pod wpływem nadmiernie skonsumowanego alkoholu doszło do sprzeczki a następnie do bójki, zakończonej śmiercią dorożkarza. Policja ujęła zabójców. Nazwiska ich trzymane są w tajemnicy.

Przewlekły spór o prawo wyrabiania drożdży.

Już od pięciu lat ciągnie się zawiły spór pomiędzy ziemianinem Przewłockim, a kartelem drożdżowym na tle odmowy władz skarbowych przyznania Przewłockiemu koncesji na uruchomienie nowej drożdżowni, Jak wiadomo, Przewłocki dwukrotnie występował do Najwyższego Trybunału Administracyjnego i uzyskał uchylenie decyzji władz skarbowych. Ostatnio ziemianin wystąpił wprost przeciwko kartelowi drożdżowemu i zażądał odszkodowania w wysokości 10.000 zł. za skutki polityki kartelowej, która uniemożliwia mu otworzenie fabryki drożdży w majątku Morwy. W pierwszej instancji powództwo zostało oddalone, lecz Przewłocki nie dał za wygraną i wystąpił do Sądu Apelacyjnego. Niekończący się spór stanie się zatem znowu przedmiotem rozprawy sądowej, która została wyznaczona na dzień 11 maja.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, piątek 17 kwietnia.

6.30 Pieśń. — 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36, Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). — 7.20 Dziennik poranny. — 7.50 Program na dzień następny. 7.55 „Parę informacyj". — 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. — 12,03 Dziennik południowy.— 12.15 Audycja dla szkół. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.15 Przerwa. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. — 15.20 Przegląd giełdowy— 15.30 Płyty. 16.00 Pogadanka dla chorych ze Lwowa. — 16.15 Koncert ze Lwowa. 16.45 Opowiadanie dla dzieci. 17.00 Odczyt. 17.15 Minuta poezji. — 17.20 Recital fortep. 17.50 Poradnik sportowy 18.00 Muzyka lekka. — 18.30 Pogadanka aktualna. 18.40 Program na dzień następny 18.55 Koncert reklamowy. — 19.52 Skrzynka rolnicza. 19.39 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchami P.R. 20.00 Ukraińska opera komiczna ze Lwowa. 21.15 Dziennik wieczorny.— 21.25 Obrazki z Polski współczenej — 21.30 Koncert z Katowic. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.45 Wiadomości meteorol.

P

ANTONI STANKIEWICZ.

KATASTROFA

POWIEŚĆ. 50

I pan to mówi? Pan, człowiek o niezłomnej woli, któremu tak zazdroszczę jego odwagi i siły woli?

— Tak. Ja to mówię. Ale mówię tc tylko do pani. Nikt inny jeszcze nie słyszał z mych ust takiej skargi. Pani jest pierwszą, która ją usłyszała. Pierwszą i jedyną. I nie wstydzę się tej chwili słabości. Dlatego tu przyszedłem, by ją pani wyznać.

— Panie Zygmuncie...

— Przyszedłem dlatego, że wiem, że pani jedna mnie zrozumieć potrafi. Tamci, ta zgraja krwiożerczych bestji nie może widzieć mojej bezsiły. Oni muszą widzieć tylko moją zaciśniętą pięść i słyszeć świst bata dzierżonego przez tą silną zaciśniętą pięść. Bo oni tylko pięść i bat szanować potrafią a bezbronnych tratują!

Teraz, dla spotęgowania wrażenia swych słów, Zygmunt sprężył swą wspaniałą postać i cisnął gromy stalowemi oczami.

To było dobre. To zrobiło na Marji niekłamane wrażenie.

Tryumfował:

— To jest moje wyznanie miłosne i słowa te radzę ci zapamiętać dobrze. Takim zawsze widzieć mnie będziesz i zawsze musisz tak drżąca i z takiem uwielbieniem wpatrywać się we mnie. Bo sądzić będę ja a nie ty!

Nie przepauzował tej sceny. Zerwał ją po mistrzowsku, rozprężył ciało, zniżył głos.

— Tak, życie jest podłe—zakończył niewyszukanym frazesem.

— Tak, życie jest podłe—powtórzyła za nim niewolniczo.

— I dlatego w takich chwilach zmęczenia w człowieku budzi się tęsknota zn kimś, kto dałby mu ukojenie, kto dałby mu więcej niż przyjaźń, którego miłość rozpłomieniłaby przygasającą wolę.

Ujął jej rękę.

— Panno Marjo... — wyszeptał błagalnie.

Ona drżąca cała i pobladła ze wzruszenia patrzała w jego oczy szeroko rozwartemi oczami, usta jej nabrały barwy rubinowej i rozchyliły się do pocałunku.

— Żebyś ty była tamtą—pomyślał.— Jakże inaczej całowałbym twe usta. Trudno jednak, trzeba się łudzić. Epilog jest nieodzowny.

Może ciepło rąk kobiecych rozgrzało pancerz jego obojętności, może te kobiece oczy wpatrzone w niego z ufnością i umiłowaniem zdołały przeniknąć do głębi jego serca, może te żywe kobiece usta do pocałunku rozchylone taką siłę magnetyczną w sobie miały, że przyciągnęły jego usta i zwarły je w pocałunku.

Zygmunt był wtedy sobą.

Zygmunt wpił się w te usta gorące tak, jakby wcałował się w usta tamtej, która obojętnie przeszła koło niego, ofiarując swe serce Andrzejowi.

ROZDZIAŁ 10.

— Dziś stanowczo musimy się ostatecznie rozmówić ze sobą. Nie będę dłużej czekać. Jesteś chyba bez serca, jeżeli możesz tak długo trzymać mię w niepewności. Owszem, oceniam twoją przyjaźń, wiem, że tobie zawdzięczam życie i to przeogromne szczęście, jakie mnie spotkało, ale nie masz prawa taić przedemną prawdy, która mnie bezpośrednio dotyczy. Szczególnie teraz, gdy los mój dzieli ze mną ta najcudowniejsza istota.

— Zazdroszczę ci, Andrzeju, twego entuzjazmu. Jesteśmy w równym wieku, a wydajesz mi się młodszym odemnie o kilka lat.

— Kocham.

— I jesteś kochanym. Bagatela, ja też jestem szczęśliwym małżonkiem, mimo to znoszę swój los z rezygnacją.

— Nie udawaj nieszczęśliwego przynajmniej wobec mnie, który wiem, że jesteś najserdeczniejszym chłopem. Wiem, że jesteś tak szczęśliwym, jak ja. Twoja żona jest uroczą, mądrą i bardzo dobrą kobietą.

— Nie wysilaj się przyjacielu. Moja żona jest poprostu moją żoną. Co innego ty. Ty wygrałeś główny los na loterji życia. Cóż chcesz, w twoich warunkach otrzymać taką żonę i posag i posadę przez protekcję rodziny żony... Tak, ty masz powody do entuzjazmowania się. Ja wszystko muszę zdobywać sam, mnie z nieba nic nie skapnie.

— Zygmunt, dlaczego mnie upokarzasz, dlaczego mówisz o mnie z taką pogardą?

Zygmunt wzruszył ramionami z lekceważeniem:

— Traktuję cię poprostu tak, jak sobie na to zasłużyłeś.

— Nie masz prawa obrażać mnie.

— O — udał zdziwienie Zygmunt. — Już nie mam prawa! Miałem prawo i obowiązek ratować cię, miałem prawo rujnować się na twoją kurację, ale mówić ci prawdy nie mam prawa.

— Prawdę mów, ale nie operuj oszczerstwami.

d. c. n.

Redaktor odpowiedzialny Józef Wolnicki

Wydawca: Spółka z o. o. „Słowo Częstochowskie" w Częstochowie.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego" ul. Najśw. Marji Panny Nr. 41 Tel. 10-90.